

## SUBIEKTYWNY PRZEGLĄD PRASY

Niemiecki portal RND krytykuje w poniedziałek władze za dopuszczenie do chaosu w kraju wywołanego pandemią koronawirusa. "Od 1949 roku działy się najróżniejsze rzeczy (...). Tak skomplikowanej sytuacji (...) - nie widziano nigdy wcześniej" - pisze RND. "Rządy federalny i landowe doprowadziły kraj do sytuacji chaosu podczas kryzysu koronawirusa"- ocenia portal. "Nadszedł czas, by prezydent federalny Frank-Walter Steinmeier zainterweniował i przypomniał zainteresowanym o ich politycznej odpowiedzialności.

Zdecydowałem się na kandydowanie na funkcję Rzecznika Praw Obywatelskich – poinformował na konferencji prasowej w Sejmie Bartłomiej Wróblewski. Jego kandydaturę popiera PiS.

– Zdecydowałem się na kandydowanie na funkcję Rzecznika Praw Obywatelskich. To ważna funkcja, duża odpowiedzialność, odpowiedzialność za – zgodnie z art. 208 konstytucji – stanie na straży praw i wolności człowieka, obywatela w sytuacji naruszenia ich przez władze publiczne. Jestem do tej funkcji przygotowany z racji wykształcenia, z racji pracy zawodowej oraz z racji doświadczenia społecznego, służbie drugiemu człowiekowi – powiedział Wróblewski.

Wskazywał, że zadaniem RPO z jednej strony jest strzec praw i wolności przed zagrożeniami, które mogą się pojawić, ale z drugiej strony – współpraca z różnymi organami władzy publicznej, żeby zapobiec naruszeniom tych praw.

Wiele polskich rodzin na Białorusi żyje w strachu, martwiąc się o siebie i najbliższych – powiedział w "Naszym Dzienniku" sekretarz stanu w KPRM i pełnomocnik rządu ds. Polonii i Polaków za granicą Jan Dziejczak. W rozmowie z "ND" Dziejczak przypomina o ostatnich aresztowaniach Polaków na Białorusi. "Sytuacja jest tym bardziej tragiczna, że jedynym powodem ich aresztowania było to, że są Polakami. Autorytarna władza stawia im wymyślone, niedorzeczne zarzuty. W tej sytuacji każdy może być oskarżony i aresztowany" - powiedział. Pytany o przyczynę takich działań władz białoruskich, wskazał, że kraj ten znalazł się w bardzo trudnej sytuacji gospodarczej i politycznej. Dodał, że ostatnie wybory prezydenckie – które w ocenie opinii międzynarodowej zostały sfałszowane – pokazały, że władze w Mińsku tracą poparcie społeczne. Pytany o stosunki między oboma krajami, powiedział, że dopóki po stronie białoruskiej nie będzie woli do współpracy, dopóty nie ma szans na to, żeby relacje układały się choćby poprawnie. "Odpowiedzialność za brak współpracy jest całkowicie po stronie Mińska" - zaznaczył.

W Polsce jest kilka wybitnych dzieł sztuki o tematyce Wielkiego Tygodnia pochodzących wprost z twórczości Michała Anioła. Zaświadczają, że już w XVI wieku mecenas kultury dostrzegli geniusz wielkiego Włocha i jak on przeżywali misterium wielkanocne – pisze tygodnik „Do Rzeczy”. Michał Anioł Bounarotti zwrócił na siebie uwagę Polaków już w drugiej połowie XVI wieku, i to w takim stopniu, że jego jego arcydzieła zostały z admiracją przywołane w pewnej relacji z podróży, a wyraźnie objawiły się w kilku dziełach malarskich. Autorem relacji jest Maciej Rywocki. W 1585 r. pisał tak o słynnej „Piecie” w watykańskiej bazylice św. Piotra: Na przeciwko statuy jest kaplica bardzo piękna i kosztowna”. Więcej w tygodniku „Do Rzeczy”

Sąd w Jerozolimie wznowił w poniedziałek proces Benjamina Netanjahu ws. zarzutów o korupcję. Netanjahu stawiał się w sądzie tuż przed rozpoczęciem obrad i opuścił jego budynek przed wezwaniem pierwszego świadka. Przed sądem manifestowała grupa jego zwolenników. Ciągący się od prawie pięciu lat proces dotyczy trzech spraw. Pierwsza dotyczy przeprowadzania przychylnych dla izraelskiej firmy telekomunikacyjnej Bezek i wartych ok. 500 mln dolarów zmian w prawie w zamian za pozytywne przedstawianie małżeństwa Netanjahów w należącym do Bezeku portalu informacyjnym Walla. Premier został tutaj oskarżony o korupcję, defraudację i nadużycie zaufania. W drugiej sprawie, w związku z którą Netanjahu został oskarżony o defraudację i nadużycie zaufania, prokuratura twierdzi, że premier i jego żona Sara nielegalnie przyjęli prezenty, w tym luksusowe cygara i szampany, od znajomych biznesmenów o wartości ok. 200 tys. dolarów. Trzecia sprawa dotyczy umowy między Netanjahu a Nonim Mozesem, właścicielem izraelskiego dziennika "Jediot Achronot" i portalu Ynet. W

zamian za korzystne dla premiera i jego rodziny zbiegi wizerunkowe w tych tytułach Netanjahu miał oferować zmiany prawne, które zahamowałyby rozwój konkurencyjnej gazety, "Israel Hajom".

W sondażu Kantar dla „Polityki” Polska 2050 ma 25 proc. poparcia, a KO 17 proc. – Borys Budka i Rafał Trzaskowski nie radzą sobie z zarządzeniem PO. Gubią się w przekazie, nastąpiła biegunka konferencji PO w ostatnim czasie. Organizują konwencje programowe co 2-3 tygodnie, ale nic z tego kompletnie nie wynika. Wiele osób twierdzi, że TVN zaczyna stawiać na Szymona Hołownię i postanowiła zatopić PO, widząc nieudolność Budki. Budka dla dobra partii powinien zniknąć. Nie nadaje się na lidera – powiedział tvp.info Adam Andruszkiewicz, minister w kancelarii premiera.

Huawei był w stanie podsłuchiwać wszystkie rozmowy klientów holenderskiego operatora telefonii KPN, w tym m.in. premiera – wynika z ujawnionego przez dziennikarzy raportu wewnętrznego firmy Capgemini z 2010 r. Sobotni dziennik „De Volkskrant” ujawnił poufny raport wewnętrzny firmy Capgemini z 2010 r., z którego wynika, że **chiński koncern podsłuchiwał klientów największej firmy telekomunikacyjnej w Holandii, w tym członków rządu**. „Huawei miał nieautoryzowany dostęp z Chin do rdzenia sieci komórkowej KPN, w ten sposób podsłuchiwał nieograniczoną liczbę rozmów telefonicznych” – informuje dziennik.